

30 dzień wyprawy – 12 Maja 2020r.

Dzisiaj był piękny i słoneczny majowy dzień.

Słońce wystawiało swoje długie promyki a fale na morzu błyszcząły jak kryształy.

Zapowiadał się piękny, pełen przygód dzień.

Dopłynąłem z samego rana do brzegu portu w Gdyni.

Skwer był przepelniony turystami i spacerowiczami, z którymi od dawna nie miałem styczności.

Postanowiłem pospacerować wśród tłumu.

Przysiadłem na murku, aby ugasić pragnienie jedząc zimnego loda.

Nagle wokół budki z lodami zrobiło się tłocznie i gwarno. Była to wycieczka dzieci ze szkoły podstawowej. Postanowiłem ich zaczepić i podyskutować, ponieważ uczniowie klasy 5B ze Szkoły Podstawowej nr 40 w Gdańsku odbywały akurat w Gdyni lekcje geografii na temat żeglarstwa.

Przedstawiłem się dzieciom i opowiedziałem im moją życiową samotną historię związaną z morzem.

Wszyscy byli zaciekawieni tematem a Pani nauczycielka była zdziwiona tak ogromnym zainteresowaniem dzieci.

Zostałem zasypany ogromną ilością pytań.

Po tak wyczerpującym i pełnym emocji spacerze wróciłem na pokład i uciałem sobie drzemkę.